

Księga Jeremiasza

Rozdział 36

1. I stało się roku czwartego Joakima, syna Jozyjaszowego, króla Judzkiego; stało się, mówię, to słowo do Jeremiasza od Pana, mówiąc: **2.** Weźmij sobie księgi, a napisz na nich wszystkie słowa, którem mówił do ciebie przeciw Izraelowi, i przeciw Judzie, i przeciw wszystkim narodom, ode dnia, króregom mawiał z tobą, ode dni Jozyjaszowych aż do dnia tego; **3.** Aza śnać, gdy usłyszysz dom Judzki o tem wszystkim złem, które Ja im myślę uczynić, nawróci się każdy od złej drogi swej, abym był miłościw nieprawościom ich i grzechom ich. **4.** Przetoż wezwał Jeremiasz Barucha, syna Neryjaszowego; i napisał Baruch w księgi z ust Jeremiaszowych wszystkie słowa Pańskie, które mówił do niego. **5.** Potem przykazał Jeremiasz Baruchowi, mówiąc: Ja będąc zatrzymany nie mogę wniknąć do domu Pańskiego; **6.** Przetoż ty idź, a czytaj na tych księgach, coś napisał z ust moich, słowa Pańskie, przed uszyna ludu w domu Pańskim w dzień postu; także też przed uszyna wszystkich z Judy którzyby przyszli z miast swoich, czytaj je. **7.** Owa śnać przyjdzie modlitwa ich przed oblicze Pańskie, a nawróci się każdy od złej drogi swojej; bo wielka jest zapalczywość i gniew, w którym mówił Pan przeciwko temu ludowi. **8.** Tedy uczynił Baruch, syn Neryjaszowy, według wszystkiego, co mu rozkazał Jeremiasz prorok, czytając z ksiąg słowa Pańskie w domu Pańskim. **9.** I stało się roku piątego za Joakima, syna Jozyjaszowego, króla Judzkiego, w miesiącu dziewiątym, że zapowiedziano post przed twarzą Pańską wszystkiemu ludowi w Jeruzalemie, i wszystkiemu ludowi, który się był zszedł z miast Judzkich do Jeruzalemu. **10.** I czytał Baruch z ksiąg słowa Jeremiaszowe w domu Pańskim, w pokoju Giemaryjasza, syna Safanowego, pisarza, w sieni wyższej, w wejściu bramy nowej domu Pańskiego przed uszyna wszystkiego ludu. **11.** A gdy usłyszał Micheasz, syn Giemaryjasza, syna Safanowego, wszystkie słowa Pańskie z ksiąg, **12.** Zstąpił do domu królewskiego, do komory pisarzowej, a oto tam wszyscy książęta siedzieli: Elisama pisarz, i Delajasz, syn Semajaszowy, i Elnatan, syn Achborowy, i Giemaryjasz, syn Safanowy, i Sedekijas, syn Chananijaszowy, i wszyscy książęta. **13.** I powiedział im Micheasz wszystkie słowa, które słyszał, gdy czytał Baruch z ksiąg przed uszyna ludu. **14.** Przetoż posłali wszyscy książęta do Barucha Jehudę, syna Nataniaszowego, syna Selemiaszowego, syna Chusowego, aby rzekł: Księgi, na którychżeś czytał przed uszyna ludu, weźmij w rękę twą a pójdz. Wziął tedy Baruch, syn Neryjaszowy, księgi w rękę swą i przyszedł do nich. **15.** I rzekli do niego: Siądź proszę, a czytaj to przed uszyna naszymi. I czytał Baruch przed uszyna ich. **16.** A gdy usłyszeli wszystkie one słowa, ulękłszy się wejrzał jeden na drugiego, i rzekli do Barucha: Zaiste oznajmiemy królowi te wszystkie słowa. **17.** I pytali Barucha, mówiąc: Powiedz nam teraz, jakoś pisał wszystkie te słowa z ust jego? **18.** I rzekł im Baruch: Z ust swych mówił do mnie wszystkie te słowa, a jam pisał na księgach inkaustem. **19.** Tedy rzekli książęta do Barucha: Idź, a skryj się, ty i Jeremiasz, a niech nikt nie wie, gdzieście. **20.** Potem weszli do króla do sieni, a księgi dali schować do komory Elisama, pisarza, i oznajmili przed królem te wszystkie

słowa. **21.** Posłał tedy król Juhudę, aby wziął one księgi; który je wziął z komory Elisama, pisarza. I czytał je Jehuda przed uszyna królewskimi, i przed uszyna wszystkich książąt, którzy stali przed królem. **22.** A król siedział w domu, w którym w zimie bywał, miesiąca dziewiątego, a na ognisku przed nim palił się ogień. **23.** A gdy przeczytał Jehuda trzy albo cztery karty, porzezał je król nożykiem pisarskim, i wrzucił je w ogień, który był na ognisku, aż zgorzały wszystkie księgi w ogniu, który był na ognisku; **24.** Ale się nie ulękli, ani rozdarli szat swoich, król i wszyscy słudzy jego, którzy słyszeli wszystkie te słowa. **25.** Owszem, jeszcze gdy Elnatan, i Delajasz, i Giemaryjasz przyczyniali się do króla, aby nie palił onych ksiąg, tedy ich nie usłuchał; **26.** Ale rozkazał król Jerameelowi, synowi królewskiemu, i Sarajaszowi, synowi Abdeelowemu, aby pojмали Barucha pisarza, i Jeremiasza proroka; ale ich Pan skrył. **27.** I stało się słowo Pańskie do Jeremiasza, gdy król spalił one księgi i słowa, które był spisał Baruch z ust Jeremiaszowych, mówiąc: **28.** Weźmij sobie zasię księgi inne, a napisz na nich wszystkie słowa pierwsze, które były w onych księgach pierwszych, które spalił Joakim, król Judzki. **29.** A o Joakimie, królu Judzkim, rzeczesz: Tak mówi Pan: Tyś spalił te księgi, mówiąc: Czemuś pisał na nich, rzekłszy: Zapewne przyciągnie król Babiloński, i spustoszy tę ziemię, i wygładzi z niej człowieka i bydłę. **30.** Przetoż tak mówi Pan o Joakimie, królu Judzkim: Nie będzie miał, ktoby siedział na stolicy Dawidowej, a trup jego wyrzucony będzie na gorącość we dnie, a na mróz w nocy. **31.** Bo nawiedzę na nim, i na nasieniu jego, i na sługach jego nieprawość ich, i przywiodę na nich i na obywateli Jeruzalemskich, i na mężów Judzkich to wszystko złe, o któremem mawiał do nich; ale nie słuchali. **32.** Tedy Jeremiasz wziął księgi inne, i dał je Baruchowi, synowi Neryjaszowemu, pisarzowi, który na nich spisał z ust Jeremiaszowych wszystkie słowa onych ksiąg, które był spalił ogniem Joakim, król Judzki; a nadto przydano do onych słów wiele rzec zy tym podobnych.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.